

Sygn. akt: III AUa 419/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 r. w Łodzi

sprawy **C. O.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji C. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 r., sygn. akt: VIII U 4056/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 419/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 września 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. odmówił C. O. prawa do emerytury do emerytury w obniżonym wieku wobec pozostawaniu w stosunku pracy oraz nie posiadania wymaganego stażu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Na wymagany okres 15 lat, ubezpieczony legitymował się bowiem okresem 9 lat 7 miesięcy i 19 dni.

W odwołaniu ubezpieczony wniósł o przyznanie prawa do przedmiotowego świadczenia argumentując, że pracę w szczególnych warunkach wykonywał także w okresie od 3 września 1979 roku do 31 marca 1989 roku kiedy był zatrudniony (...) Zakładach (...) na stanowisku spawacz-monter instalacji sanitarnych i ogrzewczych.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z 5 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny:

C. O., urodzony (...), w dniu 22 sierpnia 2012 r. złożył wniosek o emeryturę. Pozostawał wówczas w zatrudnieniu w Zakładzie (...) W. G., stosunek pracy został rozwiązany z dniem 18 września 2012 r. Organ rentowy uznał za udowodniony staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat, w tym 21 lat i 6 miesięcy okresów składkowych, 12 dni okresów nieskładkowych oraz 7 lat, 8 miesięcy i 21 dni okresów uzupełniających. Uwzględnił okres pracy w szczególnych

warunkach w wymiarze 9 lat, 7 miesięcy i 19 dni, to jest okresy zatrudnienia w Zakładzie (...) W. G. od 2 maja 1989 r. do 31 grudnia 1994 r. i od 2 stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. z wyłączeniem okresu pobierania zasiłku chorobowego od 20 do 31 sierpnia 1996 r.

Sąd ustalił, że w (...) Zakładach (...) w Ł. wnioskodawca był zatrudniony od 3 września 1979 r. do 31 marca 1989 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Zgodnie ze świadectwem pracy z dnia 31 marca 1989 r. w wymienionym okresie zatrudnienia wnioskodawca zajmował stanowisko „montera instalacji sanitarnych i grzewczych”. Początkowo był zatrudniony na stanowisku montera, od 1 czerwca 1983 r. zajmował stanowisko montera instalacji sanitarnych i grzewczych, a od 1 września 1983 r. montera – spawacza. W trakcie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) wnioskodawca odbył podstawowy kurs spawania gazowego w okresie od 4 września 1981 r. do 19 listopada 1981 r. W przebiegu pracy spawalniczej odnotowano spawanie gazowe w okresie od 4 września 1981 r. do 31 marca 1989 r. W dniu 28 lipca 1989 r. zdał egzamin kontrolny (kwalifikacyjny) spawania gazowego dopuszczający do spawania gazociągów i urządzeń gazowniczych. Na stanowisku montera wnioskodawca zajmował się przygotowaniem robót. Prace spawalnicze wnioskodawca wykonywał kiedy uzyskał uprawnienia, to jest ukończył kurs spawania. Gazowo spawał rurociągi technologiczne i do centralnego ogrzewania. W zakresie swoich obowiązków wnioskodawca miał także przygotowanie grzejników do spawania. Wnioskodawca pracował przy montażu co polegało na przyłożeniu rurki do rurki, oznaczeniu ich i zespawaniu. Wnioskodawca pracował także przy zakładaniu grzejników, prace te wykonywał z pomocnikiem. Prace spawalnicze zajmowały wnioskodawcy 5-6 godzin dziennie. W pozostałym czasie swojej pracy wnioskodawca przygotowywał się do innych prac - przynosił z magazynu na hale rury, grzejniki. Prace te wnioskodawca wykonywał z pomocnikiem.

Dokonując oceny dowodów Sąd pominął zeznania świadka E. B. uznając je za niewiarygodne, wobec ich sprzeczności z innymi dowodami. Sąd nie dał również wiary zeznaniom świadka W. W. w takim zakresie w jakim twierdził on, że wnioskodawca po ukończeniu kursu spawacza wykonywał wyłącznie prace spawalnicze i nie wykonywał żadnych innych czynności, gdyż zeznania te także pozostają w sprzeczności z zeznaniami samego wnioskodawcy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 32 ustawy, a także przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Stosownie zaś do treści § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach w nim określonych są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Sąd wskazał następnie, że w wykazie prac wykonywanych w warunkach szczególnych należą wymienione w Dziale XIV pod poz. 12 prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo wodorowym. W dziale V pod poz. 1 wymieniono natomiast roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach. W załączniku nr 1 do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w dziale V pod poz. 1 wymienione zostały prace na stanowisku: montera instalacji sanitarnych i grzewczych, montera urządzeń i instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych i gazowych, montera urządzeń i instalacji grzewczych, montera rurociągów technologicznych. Na podstawie znajdujących się w aktach osobowych dokumentów Sąd ustalił, że w (...) Zakładach (...) w Ł. wnioskodawca kolejno zajmował stanowiska: od 3 września 1979 r. montera, od 1 czerwca 1983 r. montera instalacji sanitarnych i grzewczych, od 1 września 1983 r. montera - spawacza. Zgodnie z przedstawioną przez wnioskodawcę książeczką spawacza w okresie od 4 września 1981 r. do 19 listopada 1981 r. odbył on podstawowy kurs spawania gazowego, spawanie gazowe odnotowano w okresie od 4 września 1981 r. do 31 marca 1989 r. Z zeznań wnioskodawcy wynika, że prace spawalnicze wykonywał od grudnia 1981 r., to jest po tym jak ukończył kursu spawania. Na zajmowanym wcześniej stanowisku montera wnioskodawca zajmował się montowaniem urządzeń grzewczych i ich malowaniem, montowaniem zbiorników na wodę, przygotowaniem elementów do spawania dla spawacza (docinaniem rur stalowych), a także transportem rur, grzejników i gazów spawalniczych. Po uzyskaniu uprawnień spawalniczych wnioskodawca gazowo spawał rurociągi technologiczne i centralnego ogrzewania. Okoliczność tę potwierdził przesłuchany w sprawie świadek. Na podstawie zeznań wnioskodawcy Sąd ustalił, że poza pracami spawalniczymi wnioskodawca zajmował się wykonywaniem

także innego rodzaju prac to jest przygotowaniem grzejników do spawania, montażem elementów które mają być zespawane, a także zakładaniem grzejników. Z zeznań wnioskodawcy wynika, że prace spawalnicze zajmowały wnioskodawcy 5-6 godzin dziennie, natomiast w pozostałym czasie swojej pracy wnioskodawca wykonywał czynności przygotowawcze to jest przynosił z magazynu na hale rury, grzejniki. Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że nie było podstaw do tego aby prace wykonywane przez wnioskodawcę zakwalifikować do prac w warunkach szczególnych. Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy. Skoro zaś wnioskodawca w czasie 8-godzinnego czasu swojej pracy obok prac spawalniczych wykonywał także inne czynności, to jest pomocnicze, montażowe i transportowe, nie zaliczające się do prac wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie ma podstaw do uznania, że było to stałe i pełnoetatowe wykonywanie pracy na stanowisku spawacza, czego wymaga przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia. Nie było także podstaw do tego aby do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych zaliczyć okres pracy na stanowisku monter, skoro z zeznań samego wnioskodawcy i świadka wynika, że poza pracami związanymi z montowaniem instalacji sanitarnych i grzewczych wnioskodawca wykonywał także prace transportowe i porządkowe.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją w całości ubezpieczony zastąpiony przez profesjonalnego pełnomocnika. W apelacji zarzucił wyrokowi :

- a) naruszenie przepisów postępowania, co miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 271 § 1 k.p.c. w zw. z art. 304 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd zadawania ubezpieczonemu podczas przesłuchania pytań, mających na celu wyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, pomimo, iż p. C. O. nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika;
- b) naruszenie przepisów postępowania, co miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 158 k.p.c. poprzez nieprecyzyjne sporządzenie protokołu z posiedzenia Sądu z dnia 22 stycznia 2013 r., podczas którego przesłuchiwanie zostali świadkowie oraz ubezpieczony;
- c) naruszenie przepisów postępowania, co miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz zeznań ubezpieczonego, z których wynika, że ubezpieczony w okresie od 3 września 1979 r. do 31 marca 1989 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach w (...) Zakładach (...), zaś Sąd I instancji błędnie przyjął, iż odwołujący w spornym okresie pracując nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych,
- d) naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię § 2 ust. 1 i 2 oraz § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nie zaliczenie do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresów pracy świadczonej przez C. O. w (...) Zakładach (...) - w okresie od 3 września 1979 r. do 31 marca 1989r.,
- e) naruszenie przepisów, o których mowa w pkt 4 w związku z wykazem stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. (dział XIV poz. 12 pkt 1) poprzez błędną wykładnię polegającą na niezastosowaniu wykładni celowościowej, jaka przyświecała ustawodawcy przy określaniu stanowisk, na których praca jest uznawana za pracę w warunkach szczególnych i uprawnia do wcześniejszego nabycia prawa do emerytury, bowiem klasyfikacja stanowiska pracy uprawniającego do emerytury z warunków szczególnych

uzależniona jest nie tylko od zgodności nazewnictwa stanowisk pracy ale przede wszystkim od zakresu obowiązków związanych z konkretnym stanowiskiem pracy oraz warunków wykonywania pracy.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienia w całości odwołania od decyzji ZUS, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Wniósł także o uzupełniające przesłuchanie odwołującego i świadków na okoliczność charakteru i wymiaru czasu pracy odwołującego w spornym okresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Przedmiotem sprawy było prawo do emerytury w obniżonym wieku warunkowane wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Warunkiem jest także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz, do 1 stycznia 2013 r., rozwiązanie stosunku pracy. Art. 32 ust. 1 przewiduje, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym. Ust. 4 wskazuje, że wiek emerytalny oraz warunki, na podstawie których osobom uprawnionym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisem tym jest rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). W § 4 określa ono, że osoba zainteresowana winna osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz co najmniej 15 lat wykonywać prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Z analizy przywołanych wyżej przepisów wynika, że praca w szczególnych warunkach to wyłącznie praca wykonywana w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia. Decydujące znaczenie, w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika. Rozporządzenie Rady Ministrów zawiera również § 2 ust. 1, zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy, wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia.

Sąd Okręgowy uznał, że okres pracy w (...) Zakładach (...) nie może być potraktowany jako okres pracy w szczególnych warunkach. Praca spawacza (od grudnia 1981 r.) nie była bowiem jedyną jaką świadczył, wykonywał on także inne czynności. Podobnie zaliczony nie może być okres pracy na stanowisku monter – bowiem i wówczas odwołujący wykonywał inne zadania. Tym samym prace w szczególnych warunkach nie były wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy. Ustaleniu tej treści apelujący zarzucał przede wszystkim to, że zostało dokonane z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Zarzut ten jest niezasadny. Wspomnieć tu należy, że skuteczne postawienie tego rodzaju zarzutu wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania

swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W tym przypadku Sąd Okręgowy oparł się na dostępnej dokumentacji pracowniczej i zeznaniach świadków oraz samego ubezpieczonego. Z dokumentacji bezspornie wynika, że odwołujący pracował jako monter, następnie jako monter instalacji sanitarnych i grzewczych, a następnie monter-spawacz. Odwołujący zeznał zaś, że w początkowym okresie pracy w zakładzie pracował jako monter. Potem, od grudnia 1981 r. wykonywał pracę spawacza. Do jego zadań jako montera należało przygotowanie spawaczowi pracy do spawania – docinał rury stalowe, wieszał grzejniki, malował je, jak również sprzątał po pracy stanowisko spawacza i zabezpieczał je. Natomiast jako spawacz zajmował się spawaniem rur i grzejników. Musiał także przygotować grzejnik do spawania – co obejmowało takie czynności jak przyłożenie rurek, ich oznaczenie i następnie już zaspawanie. Oświadczył, że same prace spawalnicze zajmowały mu około 5-6 godzin. Pozostała część dniówki to prace przygotowujące polegające na doniesieniu z magazynu na hale rur, grzejników. Świadek E. B. zeznał, że do obowiązków odwołującego jako spawacza należało spawanie rurociągów, zajmował się również skręcaniem zaworów, zamienników węzłów cieplnych. W. W. oświadczył zaś, że ubezpieczony, jako spawacz, spawał rurociągi techniczne i do CO. Słusznie przy tym Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne te zeznania świadków, w których twierdzili oni, że odwołujący zajmował się spawaniem od momentu przyścia do pracy, jak również, że w ciągu dniówki tylko i wyłącznie spawał. Stało to bowiem w sprzeczności ze słowami samego wnioskodawcy, jak i zresztą z wpisami w dokumentacji pracowniczej. Na podstawie tak zebranego materiału dowodowego można więc przyjąć, że C. O. świadczył prace związane z montowaniem instalacji sanitarnych i grzewczych, ale wykonywał też prace porządkowe, transportowe, zaś jako spawacz, samym spawaniem zajmował się jedynie 5-6 godzin dziennie, w pozostałym zaś czasie przygotowywał sobie pracę w szerokim tego słowa zakresie, min. transportował potrzebne materiały z magazynu. Ustalenia tej treści wprost wynikają z dostępnych w sprawie materiałów dowodowych, w tym przede wszystkim z oświadczeń samego wnioskodawcy. Nie można im zarzucić, że zostały dokonane w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Są one także wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy.

Apelujący składał wniosek o ponowne przesłuchanie W. W. i E. B., jak i samego odwołującego, ostatecznie na okoliczność charakteru i rodzaju pracy w spornym okresie. Jednakże Sąd Apelacyjny nie dostrzega takiej potrzeby. Osoby te były przesłuchiwane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i wypowiedziały się na temat charakteru i rozmiaru czasowego pracy ubezpieczonego w sposób nader szczegółowy. Opisały jakie prace wnioskodawca wykonywał i w jakim rozmiarze. Na tej podstawie Sąd Okręgowy w sposób dostateczny ustalił stan faktyczny, który jak już zaznaczono, pozostaje pod ochroną zasady swobodnej oceny dowodów. Pamiętać tu trzeba, że art. 381 k.p.c. dozwala Sądowi drugiej instancji pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Tym bardziej pominięciu mogą podlegać te dowody, które przecież zostały już w toku postępowania przeprowadzone. Zarzucono również Sądowi Okręgowemu, że ten zaniechał zadawania pytań ubezpieczonemu mających na celu ustalenie okoliczności ważnych dla rozstrzygnięcia. Jednakże postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest nadal postępowaniem kontradiktoryjnym, i to do strony należy zadbanie o przedstawienie Sądowi dowodów na poparcie podnoszonych przez siebie twierdzeń. Nie jest zaś rolą Sądu ich poszukiwanie, czy też pomaganie stronie w przeprowadzaniu dowodów. Pojawił się również zarzut naruszenia art. 158 k.p.c. poprzez nieprecyzyjne sporządzenie protokołu rozprawy przed Sądem Okręgowym, podczas której przesłuchano świadków i ubezpieczonego. Jak należy rozumieć, bo apelujący nie rozwinął tego zarzutu, Sąd miałby błędnie zapisać treść składanych wówczas zeznań. Jednakże brak jest jakichkolwiek dowodów o tym świadczących, strony nie wniosły o sprostowanie protokołu.

Reasumując, zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego nie znalazły potwierdzenia.

Wobec tak ustalonych faktów odnoszących się do charakteru pracy odwołującego, Sąd Okręgowy przyjął, że nie można potraktować zgłoszonego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach, bowiem wówczas wnioskodawca, obok tego rodzaju prac, świadczył także inne zadania, niemające takiego charakteru. Konkluzję powyższą również

kwestionował apelujący. Podkreślał w szczególności, że prace spawalnicze obejmują także wszystkie czynności związane ze spawaniem, przygotowawcze, występujące w ciągu technologicznym. Sąd Apelacyjny akceptuje oczywiście tezę przytoczoną we wspomnianym w apelacji wyroku Sądu Najwyższego (z 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11), że odstępstwem od zasady, iż nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, jest sytuacja w której owe inne prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości, która już daje się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. Jednakże, jak wynika z dostępnego materiału dowodowego, takimi pracami nie były prace, które, zgodnie z oświadczeniem wnioskodawcy, wykonywał on oprócz prac spawalniczych. Miał bowiem również za zadanie przynoszenie z magazynu na hale rur, grzejników, zaś E. B. wspominał o skręcaniu zaworów, zamienników cieplnych. Nie sposób bowiem uznać zadań polegających na przygotowaniu innych prac, na transporcie elementów i urządzeń za integralną część, bezpośrednio przygotowanie do spawania. Nie są to czynności funkcjonalnie łączące się z pracą przy spawaniu, a o takich mówił Sąd Najwyższy w kolejnym przytoczonym w apelacji wyroku z 27 stycznia 2012 r. (II UK 103/11), czy też w postanowieniu z 11 września 2012 r. (III UK 14/12 legalis nr 617719), W tym ostatnim judykacie Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że do czynności związanych ze spawaniem nie należą prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jeżeli nie są one objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jego zakończeniu. Zawarte bowiem w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia określenie „prace przy spawaniu” obejmuje wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem. Jak już zaznaczono, owe „dodatkowe” czynności, poza samym spawaniem, jakie realizował odwołujący takiego charakteru z pewnością nie miały. Jeżeli zaś takie czynności, zgodnie ze słowami ubezpieczonego, zajmowały mu 2 lub 3 godziny w ciągu dniówki (skoro spawanie trwało przez 5 – 6 godzin), to nie sposób ich uznać także za mające charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny.

Mając na względzie powyższe uwagi uznać należy, że gro zgłoszonego przez ubezpieczonego okresu pracy w (...) Zakładach (...) (od grudnia 1981 r. do 1989 r.) nie może być potraktowana jako praca w szczególnych warunkach. Jak bowiem słusznie przyjął Sąd Okręgowy odwołujący poza pracami spawacza wykonywał również i inne czynności, które nie są już wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik w rozporządzenia Rady Ministrów. W przypadku zaś pracy na stanowisku montera, tudzież jak wynika z zeznań odwołującego, pomocnika spawacza, przygotowującego mu pracę, to jego badanie jest bezcelowe już z tego powodu, że okres ów wynosi góra półtora roku (od września 1979 r. do grudnia 1981 r.), a zatem nie wpływa na sytuację ubezpieczonego. Tym niemniej prac takich nie można i tak uznać za świadczone w szczególnych warunkach. Jeżeli sprowadzały się one do pomocy spawaczowi, przygotowania mu frontu robót (tak, jak się wydaje, kwalifikowała to pełnomocnik ubezpieczonego w apelacji) to, praca na stanowisku pomocnika spawacza nawet w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w pojęciu "prace przy spawaniu", nie jest więc pracą wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2013 r. III AUa 128/13, LEX nr 1400329, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r. I UK 192/07 OSNP 2009/5-6/79). Zaś montowania grzejników, ich malowania, wykuwania otworów czy obsadzania sporników, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można "podciągnąć" pod żadną inną pozycję wykazu ani w dziale Przemysł lekki, ani w dziale Prace różne, ani też w dziale Budownictwo i przemysł materiałów budowlanych. Sąd Okręgowy w tym ostatnim dziale wskazał na poz. 1: roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach, ale montaż instalacji cieplnych nie mieści się w tej pozycji (odwołujący nie wykonywał robót w głębokich wykopach).

Podsumowując poczynione rozważania okresu pracy w (...) Zakładach (...) nie można kwalifikować jako pracy świadczonej w szczególnych warunkach dającej prawo do emerytury w wieku obniżonym.

Rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy nie dopuścił się wobec powyższego naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji, które prowadziłyby do podważenia zaskarżonego wyroku. Ubezpieczony nie zdołał udowodnić, że posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, co jest warunkiem koniecznym do nabycia emerytury z art. 184 ustawy. W takim zaś razie nie mógł nabyć prawa do tego świadczenia. Wyrok Sąd Okręgowy oddalający

odwołanie wnioskodawcy jest zatem prawidłowy. Apelacja zaś od niego musi być uznana za bezzasadną i podlegającą z tego powodu oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.